|  |  |
| --- | --- |
| Żabka za boćka,  Bociek za gąskę,  Gąska za kurkę,  Kurka za Kicię,  Kicia za Mruczka,  Mruczek za wnuczka,  Wnuczek za babcię,  Babcia za dziadka,  Dziadek za rzepkę,  Oj, przydałby się ktoś na przyczepkę!  Pocą się, sapią, stękają srogo,  Ciągną i ciągną, wyciągnąć nie mogą! | Julian Tuwim  **RZEPKA**  Zasadził dziadek rzepkę w ogrodzie,  Chodził tę rzepkę oglądać co dzień,  Wyrosła rzepka jędrna i krzepka,  Schrupać by rzepkę z kawałkiem chlebka!  Więc ciągnie rzepkę dziadek niebożę,  Ciągnie i ciągnie, wyciągnąć nie może!  Zawołał dziadek na pomoc babcię:  „Ja złapię rzepkę, ty za mnie złap się!”  I biedny dziadek z babcią niebogą  Ciągną i ciągną, wyciągnąć nie mogą!  Babcia za dziadka,  Dziadek za rzepkę,  Oj, przydałby się ktoś na przyczepkę!  Przyleciał wnuczek, babci się złapał,  Poci się, stęka, aż się zasapał!  …………………….  Zawołał wnuczek szczeniaczka Mruczka,  Przyleciał Mruczek i ciągnie wnuczka!  …………………….  Na kurkę czyhał kotek w ukryciu,  Zaszczekał Mruczek: „Pomóż nam, Kiciu!”  …………………….  Więc woła Kicia kurkę z podwórka,  Wnet przyleciała usłużna kurka.  …………………….  Szła sobie gąska ścieżyną wąską,  Krzyknęła kurka: „Chodź no tu, gąsko!”  …………………….  Leciał wysoko bocian-długonos,  „Fruń-że tu, boćku, do nas na pomoc!”  …………………….  Skakała drogą zielona żabka,  Złapała boćka – rzadka to gratka!  …………………….  A na przyczepkę  Kawka za żabkę,  Bo na tę rzepkę  Też miała chrapkę!  Tak się zawzięli,  Tak się nadęli,  Że nagle rzepkę  Trrrach!! – wyciągnęli!  Aż wstyd powiedzieć,  Co było dalej!  Wszyscy na siebie  Poupadali:  Rzepka na dziadka,  Dziadek na babcię,  Babcia na wnuczka,  Wnuczek na Mruczka,  Mruczek na Kicię,  Kicia na kurkę,  Kurka na gąskę,  Gąska na boćka,  Bociek na żabkę,  Żabka na kawkę  I na ostatku kawka na trawkę. |